SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Nr. 11. Wtorek, dnia 15. marca 1932. Nr. 8.

Bilans naszej wyprawy Olimpijskiej

do Lake Placid. — Co mówi o tem konsul dr. Marchlewski.

Dr. Marchlewski, polski konsul generalny w N. Jorku o pobycie naszej drużyny olimpijskiej w Ameryce wyraził następujące zapatrywania w rozmowie z przedstawicielem PAT'a:

Towarzyszyłem osobiście polskiej ekspedycji do Lake Placid, aby wyrobić sobie zdanie o poziomie polskiego sportu zimowego i stwierdzić, jak możnaby nawiązać ściślejsze węzły pomiędzy potężnie rozwiniętym sportem Stanów Zjednoczonych a naszym początkującym sportem.

Polska była, jak wiadomo, reprezentowana przez dwie drużyny: hokejową i narciarską. Drużyny te walczyły z przeciwnikami najlepszej klasy.

Narciarze nasi naogół spisali się doskonale. Szczególnie Bronisław Czech i Stanisław Marusarz, obaj z Zakopanego, zajęli zaszczytne miejsca. Trzech naszych narciarzy po zakończeniu zawodów w Lake Placid wzięło udział w mistrzostwach wschodnich stanów w Greenfield, Mass., zdobywając 5 nagród. Oceniając te wyniki można stwierdzić bez przesady, że narciarze nasi należą do czołowej klasy środkowej Europy i ze wyprzedzili narciarzy amerykańskich dość poważnie. Nasza drużyna narciarska była bardzo zdyscyplinowana i wykazała ambicję, świadczącą o wysokiem poczuciu sportowej odpowiedzialności.

Szczęście mniej dopisało naszej drużynie hokejowej. Zgóry było do przewidzenia, że nie ma ona żadnych szans zwycięstwa w spotkaniach z olimpijskiemi drużynami Stanów Zjednoczonych i Kanady, które w zakresie hokeju na lodzie od lat mają tę samą przewagę, jaką Skandynawowie w zakresie narciarstwa. Natomiast 2-krotna przegrana z drużyną niemiecką była przykrą niespodzianką. Co prawda nasi hokeiści nie byli faworytami losu. — Prawie większa ich część w czasie zawodów doznała silnych kontuzyj, które osłabiły wysiłek Polski. Szczególnie dotkliwych obrażeń doznał pierwszorzędny bramkarz polski, Józef Stogowski w drugiej rozgrywce z Niemcami. Kiedy z potłuczonem czołem i przeciętą powieką zabandażowany powierzchownie wrócił na swe stanowisko, by dokończyć gry, publiczność zgotowała mu olbrzymią owację.

Należy wogóle podkreślić, że polska drużyna hokejowa zdobyła sobie szczerą sympatję tysięcy widzów dżentelmeńską grą. Spotkanie się naszej drużyny hokejowej z tak kapitalnemi ekipami, jak amerykańska i kanadyjska, niewątpliwie wzbogaciło doświadczenie naszych sportowców, które energiczna dalsza praca zużytkuje z chwałą dla barw polskich.

Drużyna hokejowa poza olmpjadą miała szereg spotkań z dobremi drużynami amerykańskiemi w szeregu miejscowości i połowa z nich skończyła się jej zwycięstwem.

Jedną z największych korzyści przybycia naszych sportowców do Ameryki było zetknięcie się ich z wychodźtwem polskiem, które dotąd znało jedynie kawalerzystów naszych i niektórych pięściarzy. Polonja w Ameryce przyjęła przedstawicieli polskiego sportu zimowego ze zwykłą serdecznością i gościnnością. Tłumy rodaków przybywały na każdy mecz z Polakami i dawały wyraz entuzjastycznej życzliwości dla polskich barw. Do kwatery naszej w Lake Placid codziennie przybywali rodacy zbliska i zdaleka, by nacieszyć się gośćmi z Warszawy, Lwowa, Zakopanego czy Pomorza.

Sztandary polskie, które na ziemi Waszyngtona powiewały na cześć naszych drużyn, dały świadectwo o tem, że naród nasz w każdej dziedzinie życia wykazuje rozwój i żywotność. Polska jest nie tylko na mapie świata, ale jest rzeczywistością, która w spółżyciu narodów coraz większą będzie odgrywać rolę.

Wpisowe od zawodnika wynosi 50 gr., które należy załączyć do zgłoszenia. Zgłoszenia bez wpisowego nieważne.

Terminarz zawodów okręgowych na r. 1932 Okręgu IV. — Toruń.

14. **1.** zawody gimnastyczne w Toruniu, 24. 1. zjazd naczelnictwa w Toruniu, 1—29. **2.** gry sportowe, koszyk., siatk. itd. w Toruniu, 28 2. lustracja Dzielnicy w Bydgoszczy.

6. **3.** lustracja Okręgu w Kowalewie.

3. **4.** zawody lekkoatlot. (w kryt. hali) w Toruniu, 10., 17. i 24. 4. zawody o POS. w Toruniu.

1. **5.** wycieczka młodz. męsk. i żeńsk. do Barbarki, 3. 5. zawody miejskie Kom. WF. w Toruniu, 8. 5. wycieczka okręgowa do Lubicza, 15. 5. dzieln. zawody kolarskie w Grudziądzu, 22. 5. zjazd naczelnictwa i ćwiczenia w Rudaku, 29. 5. zawody gimnastyczne w Toruniu.

5. **6.** dzieln. elimin. zawody lekkoatlet. i pływackie do Pragi czeskiej w Bydgoszczy, 12. 6. zlot IV Okręgu (miejsce jeszcze nie ustalone), 19. 6. zawody pływackie w Toruniu, 26. 6. wycieczka młodz. męsk. i żeńsk. do Czerniewic, 26. 6. zawody kolarskie w Toruniu.

1—7. **7.** zlot w Pradze, 10. 7. zlot w Gdyni, 24. 7. zawody dzielnicowe pływackie w Toruniu.

7. **8.** zawody okręg. lekkoatletyczne w Toruniu.

14. **9.** zawody dzieln. lekkoatletyczne w Bydgoszczy. 18. 9. zawody strzeleckie w Toruniu, 25. 9. zawody siatk. i koszyk. o nagrodę przech. w Toruniu.

6. **11.** zawody ciężko-atletyczne w Podgórzu.

3. i 4. **12.** zawody dzieln. gimn. w Grudziądzu.



Dwie rekordzistki.

Duńska pływaczka Elza Jacobsen (z lewej) ustanowiła w Sztokholmie światowy rekord w pływaniu na piersiach na 200 m. w czasie 3 m. 8,6 sek. Szwedka Isberg (z prawej) w tej samej konkurencji wykazała się czasem 3 m. 9,6 sek. Czas obu pływaczek jest lepszy od dotychczasowego rekordu światowego, który wynosił 3 m. 10,6 sek.

Z życia Sokoła.

Zjazd naczelników Okręgu IV.

Na niedzielę 6 marca rb. zwołał naczelnik IV Okręgu J. Rogoziński do Kowalewa wszystkich naczelników, podnaczelników i kierowników „Sokoła" gniazd: Kowalewa, Wąbrzeźna, Golubia, Lubicza, Młyńca, Król.-Nowejwsi, Dźwierzna i Wielkołąki. Punktualnie o godz. 9.15 odebrał raport od nacz. Okr. druh prezes Okręgu Pawlak. Obecnych było 36 druhów i 16 młodzieży.

Prezes Okręgu wygłosił aktualny referat p. t. „Obowiązki naczelnika wobec władzy i drużyny", i o „ideologji i karności". Za pouczający referat słuchacze podziękowali oklaskami. Sprawy techniczne omówił szczegółowo nacz. IV Okr., poczem udano się na nabożeństwo do miejscowego kościoła.

O godz. 13 stanął zastęp do przyrządów pod kierownictwem podn. Okr. dha Szelangiewicza. Po przyrządach wystąpiła młodzież gniazda Kowalewa pod kierownictwem dh. Kozłowskiego do wolnych ćwiczeń, które wypadły ku zadowoleniu nacz. Okręgu. Następnie do ćwiczeń związkowych stanęło 35 druhów z wyżej wymienionych gniazd pod kier. nacz. Okr. Znaczny postęp stwierdzono u wszystkich, jest więc nadzieja na należyty rozwój ćwiczeń w gniazdach.

O godz. 16.30 zakończono wspaniały ten zjazd ku zadowoleniu wszystkich uczestników. ki.

Pokaz sokoli w Działdowie.

W niedzielę 6 bm. odbyły się w sali gimnastycznej szkoły powszechnej pokazy gimnastyczne drużyny żeńskiej, męskiej i młodzieży „Sokoła". Nowowybrany zarząd, który wziął sobie za cel podniesienie miejscowego „Sokoła", okazał swą dzielność i sprężystość przez urządzenie imprezy. — Licznie zebrani goście wynagradzali druhów hucznemi oklaskami.

Pokazy rozpoczęto raportem złożonym przez nacz. Jasińskiego dh. naczelnikowi Pekel'owi, poczem rozpoczęły się ćwiczenia wolne druhen, gimnastyka na drążku oddziału starszych i skoki przez szwedzką skrzynię. Z pośród druhów w skokach zwracano szczególną uwagę na dh. Antoniego Hinca, który elastycznością i szaloną odwagą osiągnął pierwsze miejsce.

Następnie wystąpił oddział młodszych, w jednolitym ubiorze (białe długie spodnie i sokolska koszulka) pod komendą dh. Kozłowskiego, który przeprowadził z tym oddziałem wzorową lekcję gimnastyki. — Chłopcy w wieku od 16 do 18 lat okazywali swe zdolności w marszu ze śpiewem, ćwiczeniach wolnych na poręczach, na skrzyni i w piramidach. Tu na szczególną uwagę zasługiwał najmłodszy sokół Machaliński, który narówni z innymi z wielką odwagą wdrapywał się na szczyt sprytnie wykonanych piramid i odważnie skakał na skrzyni. Po tym punkcie nastąpiła walka francuska pomiędzy dh. Maćkowiakiem i dh. Kozłowskim. Walka wypadła bez rezultatu. Należy zwrócić uwagę, że dh. Kozłowski o mniejszej wadze i postawie mimo silnej przewagi fizycznej swego przeciwnika zdołał zawsze przytomnie wykorzystać każdy moment w czasie walki. Po walce oddział żeński odtańczył taniec narodowy „krakowiak".

W dalszym ciągu programu odbył się boks pomiędzy dh. Hincem Al. i dh. Edm. Cieślakiem. Walka obejmowała 2 rundy, w czasie których przewagę miał dh. Hinc — bez wyniku. Ostatni punkt programu pokazów wykonała drużyna żeńska, występując ze śpiewem w tańcu „Marynarza". Na zakończenie całej imprezy, przed frontem wszystkich oddziałów ćwiczących dh. Jasiński podziękował zebranym gościom za liczne przybycie hasłem „Czołem".

Przygotowanie tej pięknej imprezy spoczywało w rękach dh. nacz. Pekla, przy pomocy druhów Jasińskiego, Kozłowskiego i W. Turulskiej. Za poniesione trudy należy się im słuszne uznanie. Wyrażamy nadzieję, że obywatelstwo miasta i okolicy nie poskąpi nigdy dobrych serc dla pracującej organizacji i przyjdzie w przyszłości z pomocą rzeczywistą, na którą zasługuje Towarzystwo Gimn. „Sokół".

Jeden z obecnych.

Bieg Sokoła w Poznaniu.

Bieg naprzełaj o puhar wędrowny organizuje „Sokół" w Poznaniu w drugie święto Wielkiejnocy (28. 3.), o godz. 12-tej w południe.

Udział w biegu mogą brać wszyscy obywatele państwa polskiego, którzy ukończyli 18-ty rok życia.

Start i meta na boisku „Sokoła" w Poznaniu. Długość trasy wynosi ok. 4.000 m.

awodnik przybywający pierwszy do mety zdobywa puhar na przeciąg jednego roku. Następnych siedmiu zawodników otrzymuje nagrody pamiątkowe. Puhar staje się własnością zawodnika, o ile zdobędzie go trzykrotnie, niekoniecznie zrzędu.

Zawodnicy zgłaszają się na godzinę przed startem do badania lekarskiego, na boisku Sokoła w Poznaniu przy Drodze Dębińskiej.

Zgłoszenia zawodników z wpisowem przyjmuje do 21 marca br. sekretarjat na boisku Sokoła. Poznań — Droga Dębińska

Z Torunia.

Zebranie Klubu Motocyklistów

Walne doroczne zebranie Toruńskiego Klubu Motocyklistów zagaił prezes p. Hoczłonków honorowych i 24 rzeczywistych. szono kpt. Arcta. Ze sprawozdania członków zarządu wynika, że Klub posiada 3 członków honorwych i 24 rzeczywistych. Saldo z roku 1930 wynosiło 529 zł. 58 gr. Dochód z roku 1931 — 2767 zł. 87 gr. rozchód — 2939 zł. 92 zł. saldo na rok 1932 wynosi 727 zł. 95 gr. Zaległe składki 276 zł.

Pomimo małej liczby członków, w zebraniach uczestniczyło zaledwie po parę osób; tak małe zainteresowanie się ujemnie wpływa na racjonalny rozwój Klubu. Pod względem imprez rok ubiegły był dla Klubu pomyślny.

Wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes p. Al. Hozakowski, wiceprezes kpt. Kraczkiewicz, sekretarz p. Kośnierski, skarbnik p. Spineter, kap. sportowy p. Lewandowski K. Komisja sportowa kpt. Gustowski i p. Chrzanowski Komisja rewizyjna kpt. Arct, por. Waszczak, p. Szolc. Sąd koleżeński por. Tymieniecki, p. Chrzanowski, p. Spineter.

W wolnych głosach poruszono ważną sprawę zawodostwa, które obecnie rozpowszechnia się nie tylko między zawodnikami ale już nawet przenika i do klubów. W roku 1932 projektowane są tylko wycieczki turystyczne od 100 do 150 klm i jeden raid pomorski dwudniowy. Żadnych imprez klub niema zamiaru urządzać.

Kronika sportowa.

Hokej.

Mistrzostwa Europy. W poniedziałek 14 bm. rozpoczynają się w Berlinie zawody hokejowe o mistrzostwo Europy. Biorą w nich udział drużyny 12 państw europejskich, a mianowicie: Anglja, Szwecja, Niemcy, Francja, Belgja, Austrja, Szwajcarja, Czechosłowacja i Rumunja. Nie brak w tym zespole żadnego z silnych krajów hokejowych Europy. Jedynie — reprezentacja Polski do zawodów nie stanie.

W ostatnich pięciu latach tytuły mistrzów Europy zdobyły reprezentacje: 1927 r. — Austrja, 1928 — Szwecja, 1929 — Czechosłowacja, 1930 — Niemcy, 1931 — Austrja (w Krynicy).

Mistrzostwa hokejowe Europy rozgrywane są od roku 1910.

W roku bieżącym największe szanse na zdobycie tytułu mistrzowskiego posiada reprezentacja Niemiec.

Mecz w Gdańsku. W Gdańsku rozegrany został mecz hokejowy pomiędzy Gedanją (polski klub sportowy) a gdańskim Hokej-Clubem. Zwyciężyła Gedanja 6:1 (1:1, 3:0, 2:0). W zespole Gedanji walczył znany nasz hokeista Tupalski.

Olimpijski hokeista Kanady — Polakiem. Cała Kanada, a specjalnie Winnipeg, z radością witała swą reprezentacyjną drużynę hokejową, która zwyciężyła w Lake Placid.

Specjalnie dumni byli Polacy, gdyż — jak się okazało — znakomity hokeista olimpijski Romeo Rivers, który w ostatnim meczu Kanada—USA przechylił zwycięstwo na rzecz Kanady, strzelając decydującą bramkę jest z pochodzenia Polakiem i nazywa się Roman Rywa.

Boks.

Nowe zwycięstwo Rana. W poniedziałek 7 bm. odbył się w New Yorku mecz bokserski, w którym walczył znany polski bokser wagi średniej Edward Ran, z silnym i renomowanym przeciwnikiem amerykańskim Martie Goldmannem. Mecz zakończył się błyskawicznem zwycięstwem Polaka, który w pierwszej rundzie pokonał swego przeciwnika przez nokaut.

Nowe zwycięstwo Rana, uzyskane w sposób nadzwyczaj przekonywujący, wywołało wielkie wrażenie w amerykańskich kołach bokserskich.

Piłka nożna.

Mecze ligowe. Tegoroczny sezon ligowy w piłce nożnej rozpoczyna się w dniu 20 bm. — meczem Warszawianka—Wisła, który rozegrany zostanie w Warszawie. — W następną niedzielę — rozegrane zostaną już cztery mecze o mistrzostwo Ligi.

Ping-pong.

SMP. św. Jan mistrzem Torunia. Dnia 5-go marca odbyło się decydujące spotkanie drużyny Czarnej „Trzynastki" z SMP. św. Jan w lokalu SMP. o tytuł mistrza m. Torunia, zakończone zwycięstwem SMP. św. Jan w stosunku 9:5.

Spotkania poszczególnych par były bardzo interesujące, a szczególnie rozgrywka mistrza Torunia p. Kolczyńskiego z p. Płoszyńskim.

Mistrzostwo Bydgoszczy. Trzydniowy turniej tennisu stołowego o mistrzostwo m. Bydgoszczy odbył się przy udziale przeszło 100 zawodników. Mistrzostwo w konkurencji pań zdobyła p. Suczanka, panów — p. Fiszer.

Tennis stołowy na prowincji. Z Tucholi donoszą, że ostatni mecz w tennisie stołowym, rozegrany pomiędzy drużynami SMP Chojnice a KS. Korona z Tucholi przyniósł zwycięstwo zawodnikom Chojnic w stosunku 5:0.

W Chojnicach rozegrano ostatnio dwa mecze ping-pongowe. SMP. Chojnice pokonało miejscowy Grom 4:1; Grom przegrał w meczu z Koroną 2:3.